

Sygn. akt I KS 2/22

POSTANOWIENIE

Dnia 10 lutego 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Rafał Małarski

w sprawie **M. W.**

dot. wyroku łącznego

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu bez udziału stron (art. 539e § 1 k.p.k.),

w dniu 10 lutego 2022 r.,

skargi Prokuratora Okręgowego w L.

od wyroku Sądu Okręgowego w L.

z dnia 28 października 2021 r., sygn. akt IV Ka (...),

uchylającego wyrok łączny Sądu Rejonowego w Z.

z dnia 26 sierpnia 2021 r., sygn. akt II K (...),

i przekazującego sprawę do ponownego rozpoznania,

I. oddalić skargę;

II. obciążyć Skarb Państwa kosztami za postępowanie skargowe.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Z., wyrokiem łącznym z 26 sierpnia 2020 r., orzekł wobec M. W. karę łączną roku i 3 miesięcy pozbawiania wolności oraz łączny środek karny w postaci 4 letniego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych - po połączeniu jednostkowych kar i środków karnych orzeczonych wobec niego trzema prawomocnymi wyrokami: Sądu Rejonowego w Z. z 12 marca 2020 r. (II K 205/19), Sądu Rejonowego w L. z 9 października 2020 r. (II K 1037/20) i Sądu Rejonowego w Z. z 1 kwietnia 2021 r. (II K 903/20). Po rozpoznaniu apelacji obrońcy Sąd Okręgowy w L., wyrokiem z 28 października 2021 r., uchylił zaskarżony wyrok

pierwszoinstancyjny i przekazał sprawę Sądowi Rejonowemu w Z. do ponownego rozpoznania.

Od orzeczenia Sądu odwoławczego skargę na korzyść skazanego wniósł Prokurator Okręgowy w L. w trybie art. 539a k.p.k. i art. 539b § 1 k.p.k. Zarzucił w niej naruszenie przepisu postępowania karnego, tj. art. 437 § 2 k.p.k., przez uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania w sytuacji, gdy brak było podstaw do wydania wyroku kasatoryjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga okazała się niezasadna.

Jak wynika z treści art. 437 § 2 zd. drugie k.p.k., uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania może nastąpić wyłącznie w wypadkach wskazanych w art. 439 § 1 k.p.k., art. 454 k.p.k. lub jeżeli jest konieczne przeprowadzenie na nowo przewodu w całości. Sąd Najwyższy, prowadząc kontrolę skargową, ogranicza się do badania, czy w sprawie, na etapie postępowania przed sądem pierwszej lub drugiej instancji, zachodzi bezwzględna przyczyna odwoławcza (art. 439 § 1 k.p.k.) albo czy sąd odwoławczy zasadnie uznał, że ma miejsce wypadek wskazany w art. 454 k.p.k. albo konieczne jest przeprowadzenie na nowo przewodu w całości. Dlatego też słusznie przyjmuje się w orzecznictwie, że aby Sąd Najwyższy mógł ustosunkować się do podniesionych w skardze zarzutów, uzasadnienie wyroku sądu odwoławczego winno być tak sformułowane, iżby wynikało z niego jednoznacznie, która z przesłanek była podstawą uchylenia wyroku sądu pierwszej instancji i przekazania sprawy temu sądowi do ponownego rozpoznania (zob. wyr. SN z 16 listopada 2017 r., II KS 3/17).

Drobiazgowa analiza pisemnych motywów orzeczenia Sądu odwoławczego pozwoliła poczynić ustalenia stojące w zdecydowanej opozycji do stanowiska zawartego w skardze oskarżyciela publicznego. Niewątpliwie w przedmiotowej sprawie wydanie wyroku kasatoryjnego nastąpiło z przyczyn określonych w art. 437 § 2 zd. drugie k.p.k. z wyraźnym wskazaniem, że zachodziła konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu sądowego (k. 7). Powyższe stwierdzenie przesądzało w zasadzie o tym, że orzeczenie Sądu odwoławczego nie zapadło bezpodstawnie. Wobec tego, że procedowanie Sądu Okręgowego w L. w zakresie, w którym wykazał, że braki w materiale dowodowym były na tyle istotne, iż ich

nadrobienie nie mieściło się w kompetencji Sądu odwoławczego do ich uzupełnienia, wzbudziło zastrzeżenia oskarżyciela publicznego, trzeba przypomnieć, że uznaniu zasadności podniesionego w apelacji zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych nie musi towarzyszyć prowadzenie własnego postępowania dowodowego ani też dokonanie oceny materiału dowodowego w sposób wymagany od sądu pierwszej instancji.

W tym stanie rzeczy, biorąc pod uwagę, że orzeczenie Sądu odwoławczego znajdowało podstawy w art. 437 § 2 k.p.k. *in fine* k.p.k., i stwierdzając poprawność zastosowania przez Sąd Okręgowy tego przepisu, należało skargę oskarżyciela publicznego oddalić (art. 539e § 2 k.p.k.).